

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 14 Stycznia r. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest *Ruskiego Inwalida*, dnia 7 stycznia.

Podług gazety, *Journal de St. Petersbourg*, z dnia 4 t. m., CESARZ JEGOMÓŚĆ raczył mianować kawalerami orderu s. *Anny* 2giej klasy: *Zozdubą brylantową*: PP. *Kazaława*, kapitana 1szej klasy ekwipażu gwardyi, i *Pietuchowa* 2, rangi 8mej klasy, należącego do kancelaryi Naczelnika Głównego Sztabu; *Bez brylantów*: radców stanu: *Łosiewa*, jeometrę gubernii irkuckiej; *Świenkiego*, doktora medycyny; *Hachota*, rangi 5tej klasy, exekutera w departamencie inspekcyjnym głównego sztabu; radców kolegialnych: *Felknera*, doktora medycyny; *Lenza*, naczelnika oddziału zagranicznego w kancelaryi Wojennego Jenerała Gubernatora St. Petersburgskiego: półkowników: *Kropotowa*, dowódcę 10 półku strzelców konnych; *Rehbindera* 2, półku pierwszego czernihowskiego oficera głównego sztabu 2go korpusu piechoty; *Adlerberga* 1, regimentu gwardyi moskiewskiej, Adjutanta J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MIKOŁAJA, Inspektora jeneralnego inżynjerii; *Słatwińskiego*, dowódcę regimentu pieszego kostromskiego; *Iwanowa*, dowódcę 6tej brygady artylleryi; *Szłengowskiego*, rangi 6tej klasy, naczelnika oddziału w departamencie inspekcyjnym głównego sztabu J. C. M.: podpółkowników: *Demienkę*, regimentu huzarów pawłogradzkiego; *Tomicza*, dowódcę kompanii artylleryi konney N. 4. kapitanów: *Iurgieniewa*, półku dragonów gwardyi, pierwszego adjutanta głównego sztabu J. C. M.; *Miasojedowa*, 2go adjutanta 2go korpusu piechoty. — Otrzymałi znaki brylantowe tegoż orderu i teyże klasy: radcy kolegialni: *Pawłowski*, mistrz policyi w zgromadzeniu panien ślacheckich; *Janowski*, pocztmistrz gubernii podolskiej; półkownicy: *Gläsenap*, dowódca półku elizabetgradzkiego huzarów; baron *Offenberg* 1, dowódca półku pawłogradzkiego huzarów; *Kupfer*, dowódca półku izumskiego; *Gerken*, dowódca brygady artylleryyskiej; *Ountillier*, 5tej; radca dworu: *Wakrouszew*, zostający przy jenerale dyżurnym głównego sztabu J. C. M.; podpółkownik *Tuczek*, dowódca brygady artylleryi konney, należący do 2giej dywizyi huzarów; P. *Brjanczaninow*, kapitan odstawny, marszałek gubernialny wologodzki.

Na skutek zalecenia prezydenta CESARSKIEY Akademii Medyko-Chirurgicznej, Radcy Taynego *Wilje*, wielkiego miłośnika literatury klassycznej, poświęca się w niey jeden dzień dla Rzymskiej Talii, muzy *Plouta* i *Terencyusza*. D. 29 grudnia r. z. studenci dali reprezentacyą *Amfitryona*, w obecności P. Zarządzającego ministerium spraw wewnętrznych, rzeczywistego radcy taynego *Łanckiego*; PP. Radców taynych, *Sperańskiego*, *Olenina* i Hrabiego *Chwostowa*, Xiążęcia *Szachowskiego*, oraz wielu miłośników i znawców literatury starożytnej. Jeden z literatów, będący na tém wystawieniu, udzielił nam taką o niem wiadomość: „Po ochotnikach Sztuki Dramatycznej, którzy niekiedy tylko i to dla własnego zadowolenia wychodzą na scenę w chitonach i chlamidach, nie wymaga się doskonałości deklamacyi,

mimiki, i t. d. Dość jest, jeśli się oni przejęli myślą i zwrotami dialogu, i stosownie czynią odmiany w mowie i postawie. Z tego względu widzowie bardzo byli zadowoleni. *Amfitrion* celował grą uważną, czystością i przyjemnością wyprawiania; również *Jowisz*, *Alkmena* i *Bromia*; rola tey ostatniej w ogólności pięknie była wykonana i z wielką rozwągą czytana, osobliwie miejsce: *Spes atque opes vitae meae jacent sepulchrae in pectore*. Obadwa *Sozya*, napastny i bojaźliwy, wybornie pojęli i wydali swe charaktery. *Blefaron*, kiedy go *Amfitrionowie* obierają na pośrednika, ucieszył widzów swą niepewnością. — Po komedyi łacińskiej dana była sztuka narodowa, pod tytułem: *Karczma Żydowska*. Przyznać należy, że nadzwyczaj pięknie: pocziwy żydek był nayszabawniejszy. (Pczo. Półn.)

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 18 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia onegdajszego przybył do tuteyszey stolicy JP. *Stratford Canning*, jadący do *Petersburga*, w znaczeniu posła angielskiego przy Dworze Cesarzsko-Rossyyskim, i podwódniowym w niey pobycie wyjechał w dalszą drogę.

Dnia 18 b. m. XX. Bazylianie tuteysi odprawili obrządkiem swoim solenną processyą *Jordańską* na *Wistę*, kilka tysięcy było zgromadzonego ludu: kazanie miał JX. *Augustyn Sniadecki* *Franciszkanin*, który w kazaniu powierzył temu świętemu obrządkowi.

## WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 12 stycznia.

N. Król Jmć raczył uwolnić JW. *Zerboni di Sposetti* od obowiązków służby, a to ze względu na nadwątlone jego zdrowie. W skutku czego tenże złożył dziś urząd rzeczzonego Prezesa W. Xięztwa Poznańskiego, który z wyższego postanowienia JW. *Colomb*, Szef Prezydent Rejencyi, tymczasowo sprawować będzie. (G. W.)

## AUSTRIA.

Wiedeń dnia 26 grudnia:

(St. Petersb. Zeit)

Zimazaczęła się u nas w tym roku, sposobem nadzwyczajnym i bardzo uderzającym. Poranek d. 17 grudnia był bardzo pośepny: gęste obłoki zakrywały firmament. Po południu mocny wiatr N. O. O. oczyścił powietrzokrąg, i słońce się ukazało. Temperatura, dotąd łagodna, zaczęła być coraz ostrzejszą, a pod wieczór, kiedy wiatr zamienił się prawie w wicher, zimno było dokuczające. Znagle o kwadransie na głą wieczorem dała się postrzedz błyskawica błękitnawa, koloru płomienia spirytusowego; po niey wnet nastąpił mocny grzmot z wielkim śniegiem. Pioruny ponowiły się do 5ciu razy, a to z taką mocą, jak się dają słyszeć tylko w miesiącach letnich. Burza ta nie przeszła bez nieszcześcia: gdyż piorun uderzył w wieżę kościoła w *Heiligenstad*, i zapalił. Wieża się rozwaliła; trzy jej dzwony upadły i rozbiły się. Ogień objął dach kościoła, i dopiero po wielu uszkodach został ugaszony. Zawieja trwała kilka godzin w



nocy. Podczas burzy, która do 10 minut trwała, spadł cieplomierz na punkt marznienia.

Dnia 17 grudnia uczyniono tu doświadczenie ognia w szpitalu wojskowym, przez dotknięcie wierchółką głowy rozpalonym żelazem jednemu, od półtora roku *kataleptykowi*. Wprawdzie nie zrzadzono przez to żadnej bezpośredniej odmiany; atoli pokilkakrotne otwieranie i zamykanie oczu, które w ten czas postrzeżono, zdaje się być skutkiem pożądanym tego działania, które zresztą pod czas operacji niesprawilo, ani konwulsy, ani innej odmiany na twarzy.

Dnia 4 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

N. Cesarz Jmć dał wielki krzyż orderu *Leopolda* Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi-Majorowi i Jenerałowi-Adjutantowi Króla Jmci Pruskiego, Panu *Witzleben*, tudzież Królewsko-Pruskiemu Jenerałnemu Pocztnistrzowi i Posłowi przy Seymie Związku Niemieckiego, Panu *Nagler*, nakoniec Królewsko-Pruskiemu Jenerałowi - Porucznikowi i Kommissarzowi wojskowemu przy Seymie Związku Niemieckiego, Baronowi *Wollzogen*.

Słychać, iż NN. Cesarstwo Ichmość wyjadą w marcu do *Medyolanu*, gdzie przez wiosnę zabawią, a część lata przepędzą w *Wenecyi*.

Pan *Stratford Canning*, Poseł Angielski przeznaczony do Dworu Cesarzowskiego Rossyjskiego, miał przed kilku dniami u Monarchy naszego prywatne wysłuchanie, które trwało przeszło godzinę. Uda się wkrótce w dalszą podróż do *Petersburga*.

Xiążę *Saski Jan* z małżonką swoją *Amalią Augustą*, Królowną Bawarską, wyjechał ztąd wczorą do *Drezna*.

#### WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 28 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 20 b. m. odprawił Oyciec S. tajny Konsystorz na Watykanie, i mianował swoich Legatów *a latere* do otwarcia drzwi trzech Bazylik w nadchodzący Rok Jubileuszowy. Donosił potem Jego Świątobliwość, iż Kardynała *Galeffi* mianował swoim Kammerlingiem, po dobrowolnym złożeniu tego urzędu przez Kardynała *Pacca*. Wreszcie nakoniec Papież kilku Biskupów, a mianowicie Arcy-Biskupa i mianował 11 Biskupów. Arcy-Biskup Toledański *Inguanzo-Ribera*, urodzony r. 1764 w *Stanes*, w *Asturyi*, otrzymał kapelusze kardynalski. Z powodu tych mianowań, oświecono wieczornem pałace Kardynałów, Posłów zagranicznych i Prałatów, oraz gmachy publiczne. Tegoż dnia Kawaler *Guistiniani* wyjechał z *Rzymu* do Hiszpanii, dla oddania kapelusza kardynalskiego Arcy-Biskupowi *Ribera*.

#### NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 4 stycznia

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć Francuzki przesłał list Stanom szwajcarskim, pisany d. 6 z. m. Oświadczył w nim, iż zamiar Króla Jmci Neapolitańskiego, względem przyjęcia kilku półków szwajcarskich do służby swojej powiększa szacunek jego dla tego narodu, ponieważ był świadkiem niewzruszonej wytrwałości, mężstwa i wierności szwajcarów, tak w szczególności, jak i w nieszczęściu, gdy dawniej nie mógł dowodzić; a wysoko ceniąc cnoty wojskowe szwajcarów, życzy sobie, aby mogli być podporą tronu Monarchy i rodziny jego.

Dnia 23 z. m. umarł w *Ettenheim* francuzki jenerał porucznik, margrabia *Thumery*, w 85tym roku życia swego. Podczas rewolucyi wraz z Xiąciem *d'Enghien* opuścił oycyznę i schronił się do *Ettenheim*, gdzie razem z rzezonym Xiąciem, został poymany i kilka miesięcy siedział w więzieniu w *Strazburgu*. Większość członków sądu wojskowego jedną tylko kreską rozstrzygnęła jego uwolnienie. Przeżył resztę życia, to jest lat 22 w małym mieście *Ettenheim*.

#### TURCYA.

Stambuł dnia 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 7 b. m. odprawiła się wielka rada ministrów tureckich. Zajęto się różnemi przedmiotami względem administracyi kraju i wojska, a między innemi uczyniono ważne odmiany baszów i dowódców wojska: baszostwo *Romeli* i razem naczelne dowództwo wojska lądowego tureckiego otrzymał *Mehmed Redzyd* basza, dotychczasowy gubernator *Widdinu*; *Omer Vriene*, basza *Janiny* został mianowany dowódcą w *Salonicie* i t. d., środki te będą miały wielki wpływ na stan rzeczy w Albanii i Epirze.

Wczasie burzy, 12ście statków wojennych egiptskich zawinęło do portu *Spinalonga*, w stronie wschodniej miasta *Kandyi*. Reszta floty udała się do zatoki *Marmarissa*.

Słychać, iż zaraz po odebraniu tych wiadomości posłano ztąd rozkaz *Ibrahimowi* baszy, aby, ile stan powietrza dozwoli, przyłączył się z całą wyprawą do 12tu okrętów, stojących pod *Kandyą* i za pierwszą sposobnością przedsięwziął wylądowanie do *Morei*. Wewnątrz tego półwyspu, zatargi między stronictwami wzmożły się do tego stopnia, iż nawet podług twierdzenia gazet greckich, ostateczności spodziewać się należy.

Morowe powietrze nie ustało jeszcze w kilku częściach stolicy tutej. Między innemi sprzątnęło ze świata *Mustafę Agę*, sprawującego interessa Perskie, z bratem jego i wszystkimi domownikami.

— Dnia 7. —

Słychać, iż kapitan basza, który powrócił i który w każdym zdarzeniu okazywał wielkie przywiązanie do Sultana, będzie umieszczony przy boku jego. Wreszcie zdaje się, iż Sultana ma niejaką obawę: gdyż ministrom swoim zlecił, aby nadal zawsze bywali z nim w meczecie, i razem wydał kilka rozkazów, celem powściągnięcia pospólstwa tutejszego. Służącym lub niewolnikom zabroniono pokazywać się na ulicy po godzinie gley wieczorem.

— Dnia 8. —

Obecny stan rzeczy w Państwie tureckiem był przedmiotem kilku nadzwyczajnych zgromadzeń Dywanu. Wielki Sultana był sam na kilku radach, rozstrzygnięciem do nich nie należał. Znajdował się zaś w pokoju przy sali, gdzie się członkowie Dywanu zgromadzili, a w pokoju tym mógł wszystko słyszeć i widzieć, co się działo. Najważniejszym celem obrad było obmyślenie środków, jakich względem greków użyć wypada. Uznano je zaś tem potrzebniejszymi, iż nie dawno odebrano niepomyślne wiadomości o dalszych działaniach morskich *Ibrahima* baszy, które się wcale nie udały, i wielki smutek sprawiły. Niewiadomy jest jeszcze wypadek tych obrad: powszechnie atoli mówią, iż przez zniechęcenie nakazano nowe wielkie uzbrajanie lądowe i morskie, tak, aby z początkiem wiosny były ukończone, co jednak wymaga wielkich wydatków, a skarb publiczny jest wycieńczony. Rząd turecki usiłuje znaleźć sposób, wyjścia z tego kłopotu. Skarżą się tu bardzo na postępowanie baszów po prowincjach, którzy nie tylko nie są posłuszni rozkazom Dywanu, lecz nawet zebranych podatków nie posyłają do stolicy, ale je dla siebie zatrzymują. Wielki Wezyr oświadczył na ostatniem zgromadzeniu Dywanu, iż sam chce stanąć na czele wojska. Wszakże nie przyjęto wniosku jego, z powodu, iż obecność jego, ile w terażniejszym czasie, jest bardzo potrzebną. Dawniejsze odwodowe wojsko tureckie, podzielone na dwa korpusy (w *Bujukdere* i *Skutari*) zostało (jak wiadomo) posłane do wojska w zachodniej Turcyi i do Azji, i od wiosny roku 1824 wcale go już nie masz. Postanowiono teraz ściągnąć nowe wojsko odwodowe w okolice Stambulu; składać się zaś będzie z tych tylko żołnierzy, którzy są w Azji. Kapitan Basza po przybyciu swoim do Stambulu miał kilka tajnych wysłuchań u W. Sultana. Ciagle dowodzić będzie flotą turecką. *Ibrahim* Basza utracił zupełnie ufność Porty, odtąd, jak bez stoczenia bitwy



mknął przed grekami, i powrócił do brzegów Azji.

Od granic tureckich d. 18 grudnia.

(z teyże gazety.)

Według wiadomości z Zante pod d. 14 grudnia, *Kolokotroni*, syn, który niedawno wzniecił rozruchy przeciwko centralnemu rządowi greckiemu, został, podług jednych stracony, a podług drugich, zginął w bitwie stoczonej z wojskiem rządu.

Listy prywatne z Idryi pod d. 2 grudnia wyrażają, iż po bitwie morskiej, stoczonej pod *Kandyą*, zaszła nowa bitwa niedaleko *Rhodus*, w której grecy spalili fregatę egipską i kilka statków przewozowych zabrali.

— Dnia 30. —

Gazeta grecka *Telegraf* z dnia 26 listopada pisze: „Flota Baszy Egiptu usiłuje powrócić do kraju swego; lecz ściga ją oddział okrętów greckich z Idryi, nowe tryumfy przysposabiają się dla obrońców Krzyża.”

W 6 dni potem (jak wszystkie listy z Archipelagu zapewniają), nastąpiła ostatnia porażka *Ibrahima* Baszy.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 18 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rozchodzi się tu pogłoska, iż eskadra algierska, złożona z 2ch fregat i bryga, ściga okręty portugalskie przy brzegach Algarwii; z tego powodu eskadra portugalska, składająca się z dwóch fregat i korwety wypłynęła ząd d. 16 b. m.

— Dnia 19. —

Słychać, iż gdy ministrom angielskim wiele zależy na skłonieniu Portugalii do uznania niepodległości Brezylji, zalecili więc Panu *A'Court*, aby starał się cel ten pozyskać. Brezyljczycy bowiem oświadczyli ze swojej strony, iż za pośrednictwem Anglii chcą zawrzeć traktat w tej mierze. Mimo tych trudności zdawało się jednak, iż układy szły dobrze. Lecz teraz ministrowie portugalscy postanowili nieuznać niepodległości Brezylji, i Pan *A'Court* prosił Króla o ich oddalenie, lecz żadney dotąd nie odebrał odpowiedzi.

ANGLIA.

Londyn dnia 31 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Rząd nasz kazał uzbroić znaczną liczbę okrętów wojennych.

Słychać, iż bitwy na kulaki mają być w kraju zakazane i uważane za przerwanie spokojności publiczney, a tym sposobem położyć się koniec temu dawnemu zwyczajowi.

Wielkie śniegi spadły w północney Anglii, i wiele miejsc zostało także dotkniętych powodzią.

Od d. 17 grudnia r. 1823 do 14 tegoż miesiąca r. 1824 ochrzczono w Londynie 12,978 dzieci płci męskiej, a 12,780 żeńskiej; pochowano zaś 10,562 osób płci męskiej, a 9672 żeńskiej.

Okręt *Hero* przywiózł do Anglii wiadomość, iż w *Bahia* (w Brezylji) były wielkie rozruchy i przez zemstę zabito wielkorządę. Wspomniony okręt wypłynął z *Bahia* we dwa dni po tym wypadku, a wtedy spokojność była przywróconą.

Pokolenia Indyjskie nad rzeką czerwoną, miały uderzyć na osady kompanii zatoki *Hudson*; a lubo zostały przymuszone do odwrótu, Angliocy jednak utracili kilku ludzi.

Wydatki na wojnę w Indyach Wschodnich wynoszą miesięcznie 50,000 funtów szter. (2 miliony zł. pol.).

Podług wiadomości, odebranych z dobrego źródła (pisze gazeta londyńska *the Sun*), możemy zapewnić, iż w kassie kompanii Wschodnio-Indyjskiej w *Kalkucie* znajduje się blisko 18 milionów funtów szter. (720 milionów zł. pol.). Mimo ogromnych wydatków na wojnę przeciwko Birmanom, osoby dobrze wiadome rzeczy mniemają, iż powierane dochody kompanii, po odtrąceniu wydatków, wystarczą na prowadzenie tej wojny, i że nie potrzeba będzie ruszyć wspomnianych pieniędzy z kassy.

Dnia 1 stycznia.

(z *Börson Halle*).

Gazeta *Times* zawiera pogłoskę, że ponieważ roszczenie naszej arystokracji (za przykład przywodzi się utrzymanie na swych urządach takich osób, jak Lord *Somerset* na Przylądku), nieznośnym jest ciężarem, przeto Hrabia *Liverpool* ma żądać prędkiej i czynney reformy Parlamentu.

Onegday pracował Xiążę *Esterhazy* i Pan *Newman* w wydziale spraw zagranicznych; powiadają, że rzecz była o układach między Portugalią i Brezylją.

Donoszą z *Whitstable*, że ostatniego piątku, morze tak spadło, iż naystarsi ludzie tego nie pamiętają.

FRANCYA.

Paryż d. 4 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dzień Nowego Roku przyymował Monarcha powinszowania od rodziny swojej, Xiążęcia Sasko-Koburskiego *Leopolda*, Ministrów, Posłów i t. d. Odpowiedział bardzo łaskawie municypalności paryzkiej. Po południu pokazał się na gancku zamkowym, a lud powitał go radośnemi okrzykami. Miasto *Beauvais* dawnym zwyczajem podarowało Królowi Jmci tłustego barana.

Postanowienie Królewskie z d. 15 z. m. nakazuje zaciąg 60,000 młodzieży do wojska. Ciągnienie losów zacznie się d. 10 lutego, a skończy d. 3 marca.

Nowy rok zaczął się z przestraczem i nie-szczęściem dla niektórych kupców tutejszych. O wpół do 7mej zrana wybuchnął ogień w drewnianym składzie towarów, na tak zwanym *wale wloskim*, który to skład pomimo usilnego ratunku, zgorzał ze wszystkiem. Szkoda wynosi przeszło 600,000 franków. Spaliły się także ogromne węże i rzadkie ptaki senegalskie, które tam pokazywano. Pewna młoda kobieta, która dopiero od kilku dni poszła za mąż, przez spalenie się paki z szalami, wartującami 80,000 franków, utraciła cały swój majątek. Wiele pieniędzy znaleziono stopionych w popiele; z kurzących się jeszcze zwalisk wydobywają kołczyki, połamane złote grzebienie, kawałki zegarków, łańcuzków na szyję i t. d.

— Dnia 7. —

Generał porucznik Vice-Hrabia *Digeon*, naczelny dowódca wojska naszego w Hiszpanii, powrócił do tutejszej stolicy.

— Dnia 8. —

Uroczystość Trzech Królów obchodzono onegday wieczorem w zamku *Thuileries*, przez uczelę familiyną na 16 osób. Oprócz Monarchy byli na niej: *Delfin*, małżonka jego, *Madame*, Xiężna *Berry*, Xiążę *Bordeaux*, *Mademoiselle*, Xiążę *Orleans* z małżonką i córką swoją, Xiążęta *Chartres* i *Nemours*, Xiążę *Joinville*, Xiążę *Aumale* i młode Xiężniczki *Ludwika Maria* i *Klementyna*. Xiążę *Aumale* został Królem migdałowym. Młody ten Xiążę, który d. 16 b. m. zaczyna 4ty rok życia swego, podzielił dostojność swoją z *Mademoiselle*.

Obrady Izby.

Izba Parów.

Dnia 4 b. m. podano 4 projekta do prawa: Jeden wniesiony przez ministra skarbu, tycze się kopalni soli we wschodnich Departamentach i w *Vic*. Drugi wniesiony przez Ministra sprawiedliwości, zmierza do przytłumienia rozbojów morskich i przemierza. Trzeci podany przez ministra spraw duchownych, obeymuje sposób upoważnienia klasztorów zakonnie do nabywania własności. Czwar-ty nakoniec wniesiony także przez ministra sprawiedliwości, ma na celu powściągnięcie kradzieży kościołów i innych występków w domach poświęconych religii.

Izba Deputowanych.

Pan *Martignac*, podając projekt do prawa, względem wynagrodzenia emigrantów, rzekł między innemi: „Wiecie W Panowie, iż w owym czasie bolesney pamięci, kiedy rodzinę Królów naszych z oyczyzny oddalono, sposób myślenia dobrych



ludzi był niepewny i rozdwojony. Jedni mniemali, iż roztropność, tudzież interes tronu i narodu, przywiązywały ich do zaburzonej, lecz zawsze drogicy ziemi oyczystey; drudzy zaś upatrywali zagrożeń za granicą, gdzie nieszczęście królewskie szukało przytułku, i dokąd udać się wierni poczytali sobie za powinność. Surowe i groźne prawa przywoływały tych, którzy się wynieśli, opór zagrażał im wiecznym wygnaniem lub śmiercią. Podzielono majątki emigrantów i przedano. Gdy wypadki zmieniły położenie emigrantów, i dozwolity im znowu widzieć Francją; wiele ich powróciło, a niektórzy odzyskali swoją własność, jeśli ta jeszcze znajdowała się w rękach rządu. Taki był stan rzeczy, gdy *Ludwik XVIII* objął tron przodków swoich. Pierwszem życzeniem jego serca było zapewne, wsparcie tych, których niedola miała związek z własnem jego nieszczęściem; lecz roztropność jego najpierw uznawała potrzebę stwierdzenia publicznego pokoju w odzyskaniem królestwie. 25 lat rewolucyjnych upłynęło we Francji, a za każdym krokiem postrzegano ich ślady. Ustawa konstytucyjna, ta rękojmia bezpieczeństwa, ten pomnik umiarkowania, ogłosiła każdą własność za nietykalną, i wyraźnie zastosowała to także do dóbr narodowych. Wiecie W Panowie, iż takie oświadczenie Króla, prawodawcy, we Francji było skutecznym. Tak więc rodziny emigrantów zostały pola swoje, domy, spadki dziedziczne, zabrane na skarb i na rzecz kraju przedane. Narod wspaniały i prawy uważał to za dług niezaprzeczony, i wynagrodzenie musiało nastąpić. Czuli to serca wszystkich francuzów; a szlachetną tę myśl wynurzył najpierw dostojny wódz wojska, które długi czas było pociechą, a zawsze sławą oyczyny. Inne zobowiązania wstrzymały skutecznienie tego środka. Przestano na rozciągnięciu dawniejszych praw do wszystkich rodzin emigrantów, które w skutku ich otrzymały część ceny sprzedaży, jaka jeszcze nie weszła do kasy dóbr koronnych. Niepomyślnie okoliczności nie dozwoliły uczynić więcej: teraz zaś nadeszła chwila, kiedy do tych, których z dziedzictwa wyzuto, można powiedzieć: *Podczas zamieszania i nieładu, kraj zabrali wam, wasze majątki i dał innym. Kraj, który teraz odzyskał spokójność i prawość ofiaruje wam wynagrodzenie, jakie jest w mocy jego. Przyjmijcie je i niechaj okropny ślad konfiskat i nienawiści zniknie na zawsze.* Taki jest *Mości Panowie*, wielki cel projektu do prawa, który ze zlecenia Monarchy podajemy. Wszakże wznoszą się niejaki głosy przeciwko temu środkowi. Pytano się: dla czego tylko za utratę majątku pochodzącą z emigracji, wynagrodzenie uznaje się potrzebnem? Mówiono, iż zmniejszenie długu publicznego, pozbawiło wierzyteli krajowych trzecią część ich własności, a dla czegoż im niewynagradzają? Niepodobna wynagrodzić każdej straty, niewypada więc wynagradzać tylko tych, którym się sprzyja. Rewolucya zrzuciła zaiste nieszczęście wszelkiego rodzaju, lecz bogactwa Francji niewystarczyłyby na ich wynagrodzenie. Gdy zaś z pomiędzy nieszczęść, zrzadzonych przez rewolucyę, sprawiedliwość wskazuje jedno za największe i najokropniejsze; gdy to nieszczęście jest takie, które zgwałciło najświętsze prawa, i jest ustawicznym powodem do rozdwojenia i nienawiści, nieemożność więc wynagrodzenia wszystkich, niemożna nas wstrzymać od wsparcia tych, których to nieszczęście dotknęło. Emigranci wszystko utracili. Dościgły ich wszelkie nieszczęścia, jakich doznała Francja, i prócz tego postradali majątek. Wierzyteli krajowi utracili 2/3 części własności swojej; lecz przynajmniej jedną trzecią część utrzymali. *Maximum*, assygnaty, ze szkodą kupców i kapitalistów zmniejszyły dług krajowy, lecz własność nieruchomą zostawiły nietykalną. Strata taka zapora się z czasem; a zabor nieruchomego majątku

zostawia ślad na zawsze. Ustawicznie czyn bolesne wspomnienia, które, chociaż na niejaki czas ustają; zawsze jednak gotowe są pochwycić się. Znać Rząd trudności, jakie zaraz rozpoczną się z skutecznieniem tego środka. Pierwszą trudnością, która zachodzić będzie, jest oznaczenie wartości dóbr zabranych i przedanych. Zdawało się, iż księgi podatków gruntowych z dawniejszych czasów mogły dać dostateczne w tej mierze objaśnienie; lecz ksiąg tych z roku 1793 na próżno szukano we wszystkich departamentach. Musieliśmy więc użyć innego sposobu. W roku 1793, i w następnych 10 latach przedano dobra za różne assygnacye, bony, i t. d., co także niemogło nam dać wiadomości o ich wartości. Nayprzyzwoitszem więc zdawało się przyjęcie dochodu w roku 1790 za zasadę. Ilość przedanych nieruchomości, wskutku tych praw rewolucyjnych, wynosi 81,454. Dochody z nich rachują się w summie 34 milionów 620,580 franków i 80 centym. Mnożąc zatem dochód przez 20 wypada summa 682 milionów 407,605 franków i 80 centym. „Przytoczył daley mówca, jak wyrachowano prawdziwą wartość przedanych dóbr i danego wynagrodzenia emigrantom, a to podług następującego wykazu: nieruchomości, których dochody są oszacowane, i których wartość przez pomnożenie tych dochodów jest oznaczoną, wynoszą 692 milionów 407,615 franków i 80 centym. Te zaś, których wartość wyrachowano podług tabel departamentowych, wynoszą 605 milionów 352,992 franków i 16 centym, co ogółem czyni 1,297 milionów 760,607 franków i 96 centym. Potrąciwszy dane już wynagrodzenie w ilości 309 milionów 940,645 franków, pozostanie do wynagrodzenia kapitału 987 milionów 819,962 franków i 96 centym. Na sessyi d. 4 b. m. kommissya petycyjna roztrząsała podane prośby, a nazajutrz zajęła się Izba projektem do prawa względem listy cywilney i zamiany kilku dóbr koronnych.

Rozpoczęła się, sprawa o nieautentyczność Pamiętników *Fuszego*. Następcy jego dopraszały się zniszczenie pamiętników i zapłacenie 50000 fran. wynagrodzenia na rzecz ubogich. obrońca wydawcy, *Xięgarza Lerouge*, utrzymywał: że imię *Fuszego* należy do historii, stało się ono dziedzictwem publiczności; pisarze i historycy mogli je sobie przyswoić, i zupełnie to jest rzeczą obojętną: czy oni w opowiadaniach pierwszej, czy drugiej osoby użyli. O znieważeniu *Fuszego* nie może być mowy: gdyż wydawca pamiętników nawet to odmienił, co *Monitor* donosi, i niema w nich żadnych z owych straszliwych listów, które *Fouché* z *Nevres* albo dymiących się zwalisk *Lyonu* pisał. Co się nakoniec tycze 50,000 fr. wynagrodzenia, to zapewne następcy zapomnieli listu, który *Fouché* pisał do Konwencyi, przesyłając jej złoto i srebro z kościołów i zamków. W nim wyrażono między innemi: „Złoto i srebro więcej zrzuciły nieszczęścia, a niżeli oręż wojsk sprzymierzonych; cenimy mało złoto i srebro i te bałwany Monarchi miejmy w obmierzłości, jeżeli chcemy oddawać hold bóstwu Rzeczypospolitej.” Na szczęście spadkobierców ta pogarda złota i srebra nie długo trwała; a kiedy *P. Lerouge* na tem wydaniu co zyskał; jest to wynagrodzeniem, które mu Opatrzność udziela za straty, prześladowania i konfiskaty, których on od *Fuszego* doznał. Adwokat następców *Fuszego* odpowiedział: Ta ochrona jest bardzo wykrętną. Pan *Lerouge*, unika tłumaczyć się z autentyczności okropnych tych pamiętników, na które spadkobiercy Xiążęcia sprawiedliwie użalać się mogą. Publiczne nawet oświadczenie *P. Lerouge* o nieautentyczności nie byłoby dostatecznym zadosyć uczynieniem, a wynagrodzenia, 50,000 fr., niechcą spadkobiercy dla siebie, ale na rzecz ubogich. (*St. P. Z.*)

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi,



# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 6.

Wilno dnia 14 stycznia o. s. 1825 Roku.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem na dostawę dla miast: Słonima, Nowogródka, Lidy, Brześcia, Wołkowyska i Kobrynia, aresztant-skiej odzieży i obuwia, odbywać się będzie dnia 15 marca teraźniejszego roku targ. Takową dostawę życzący wziąć na siebie na czas dwuletni, zechcą przybyć na oznaczony dzień z ewikcyami, na każde miasto po tysiąc rubli assygn. Dnia 8 stycznia 1825 roku.

Sekretarz Piotr Ludochowski.

1. Tamożnia Wileńska ogłasza, że przy niej w dniu 16 teraźniejszego miesiąca, będą sprzedawać z publicznego targu następujące skonfiskowane towary: sierpianki białej lnia-ney 6½ arszynow; chustka bawełniczna różnokolorowa, kratkowana, jedna; soboli amerykańskich niewyprawnych sztuk 12; ogonów kunich szczytych, długości 6 arszyn, 4 sztuki; ogonów sobolich 39 sztuk; skurek królikowych wyprawnych 24 sztuki; kotków morskich wyprawnych 6 sztuk; baranków białych, wyprawnych wielkich 3 sztuki; baranków takichże małych 58 sztuk, i skur niedzwiedziach niewyprawnych sztuk 72.

P o z e w. (z poprawką omyłek).

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

U Ur. Ignacemu Marszałkowi Wileń. i Michałowi Balinskim sukcesorom zesłego Ignacego Balinskiego Prez. Wrem. Depar., Ignacemu Kamerjunktur. J. I. M. Michałowi i Romanowi Lachnickim sukcesorom Dyzmasa Lachnickiego Radcy Stanu, Janowi Rossochackiemu Prez. Sądu Główn. Wrem. Depar., Helenie siostrze Prosperowi Floryanowi, Alexandrowi, Antoniemu, Felixowi synowcom Jazdowskiemu sukcesorom Urbana Jazdowskiego Prez. Z. Wileń., Adamowi Hrabu Chreptowiczowi Sędz. Kom. Eduk. Wileń., Ludwikowi Dombrowskiemu Podkom. Trockiego, Aurelianusowi Dmóchow-kiemu b. Sędz. Granicz. Guber. Wileń., Szy- nonowi Malewskiemu Rektor. Uuiw. Wileń. i Kaw., Adamowi Daukszy Prez. Grodz. Wileń., Józefowi Naborowskiemu Pisarz. Grodz. Wileń., Wincencie matce, Edwardowi synowi, Julii w zamężciu Sawickiej córce Kukielom z dokła-lem opieki, Dominikowi Rewkowskiemu Pisarz. Magistr. M. G. Wil., Ignacemu Wańkowiczowi v. Marszałk. Oszm. i Kawalerowi, Jakóbo- wi Towiańskiemu b. Pisarz. Z. Wileń., To- naszowi Wileycy b. Prez. Z. Wileń., Janowi Giecwiczowi Kapitan. woysk Pol., Michałowi Zabłockiemu, Janowi Krukowskiemu Regent., Piotrowi Zienkowiczowi Chor. Ptu Oszmiań., Walentemu Jankowskiemu b. Sędz. Gran. Osz., Łukaszowi Kuleszy, Tadeuszowi Dombrow-kiemu Rotm., Janowi Bobrowskiemu, Macie- owi Usiłowiczowi Komor. Zawil., Elżbiecie Hierakinowej Major. Woysk Ross., Adamowi Zybakowskiemu Porucz. W. Pols., Józefowi Ewie Moskiewiczom, Józefowi Giecowi B. M.

G. W., Mateuszowi Bańkowskiemu, XX. Do- minikanom Wileń. ś. Ducha, Samuelowi Weh- nerowi, Antoniemu Sędziemu Gran. Oszmiań., i Jakóbowi Rewkowskiemu, Kazimierzowi i Ma- ryi z Rewkowskich Szalewiczom Chorążym Ptu Lidzkiego, Alfonsowi i Zuzannie Wituńskim Prezydent. Grodz. Oszmiań. sukcesorom An- ny Rewkowskiej i stopień Xiecia Antoniego Giedroycia Prałata Katedr. Wileń., i dalszych z nabycia prezentującym, Tekli Dowgirdowej, Szymonowi Steckiewiczowi, Floryanowi Kwin- cie Podkom. Brasz. sukcesorowi Felixa Kwin- ty Deputata, Janowi Książewiczowi Adwoka- towi, Stefanowi Rewkowskiemu Straż. Wilkom., Justynowi Byszyńskiemu, Star. Zelmanowi Hir- szowiczowi i Rochli Notkównie Sakierom, oraz Berce Łappie Leybie Portuchowi, Hercowi Hir- szowiczowi Iersonowi, Markusowi Klaczkowi, Zelikowi Jochelowiczowi, Noselowi Mowszowi- czowi, i Zelmanowi Owziejowiczowi Preńskiemu, już to jako pretensye ścielającym, już to do wykry- cia podstępów żyda Judela Gruszkę pozwanym, niemniej Bogusławowi Peżarskiemu Adw. Są- du Główn. i Karolowi Gosztowtowi do przy- świadczenia powodowanym; a zaś Stanisławo- wi Hrabu Judyckiemu Jenerałowi b. W. Pols., Tadeuszowi Woynickiemu Kom. Xtwa Zmudz., Zygmuntowi Grunerowi sukcesorowi Karola Grunera, Alexandrowi Podbereskiemu, Szymo- nowi Kryszkiewiczowi, Józefowi b. Sędz. Grodz. Wileń., Gasperowi Deputatowi wyw. Trockie- mu i Bernardynowi braciom Koziellom, Kazi- mierzowi Strawińskiemu Marszał. Troc., i Star. Mejerowi Kadysowiczowi Bayrakowi, Aronowi Notelowiczowi Benginsowi, Piotrowi Korzeniew- skiemu, Berkowi Rytowtowi, Merce Karpelowi- czowej Klaczkowej, Beniaminowi bratu Ery- wie i Esterze siostrze Heselowiczom sukcesso- rom Hesela Jankielowicza, Wolfowi Leybowi- czowi Liwyszycowi, Moyżeszowi Jankielowiczowi, Dwerze matce, Szmuyłe synowi Klaczkom, Icko- wi Sobolowi, Ickowi Tauberowi Tadeuszowi Winni- ckiemu, Lewinowi Kenigzbergowi, Szai Abramowi- czowi, Cypkinowi zawiniającym, tudzież Newtelowi Gruszcze oycu, i Judelowi Neftelowiczowi Gruszcze synowi, również jako debitorom, a razem rozma- itych facyend na krzywdę Rewkowskiego poczy- nionych sprawcom, w ostatku Ickowi Abramo- wiczowi, Assowi i Leybie Mejerowiczowi Kro- swinowi, tychże facyend Judela Gruszki wspólni- kom, oraz Berkowi Trockiemu Pozew edyktalny przed Sąd Ziem. Wileń. i Exdywizorski na ka- dencyą teraźniejszą i następną z powództwa Ur. Franciszka Rewkowskiego b. Deput. Wyw. Osz. wynosi się oto, iż Żyd Judel Gruszko, w uczest- nictwie i zmwie podobnych sobie towarzyszków, zyskawszy obłudą ufność nieszczęśliwą żalujące- go dopełnił podeyscia liczne, pochwytał za re- wersami na imiona wielu osob obliży bezwalutne, pozdobywał przelewy kart żalującemu służących, pobrał kaucye i tranzakta dalsze na podrady Skarbowe, oraz blankieta, wśród czego przez fry- marki i oszukaństwa skrycie i ciągle dokony- wane, pozbawił Rewkowskiego summ znacznych, wprowadził go w długi przez siebie potworzone,



ściągnął na niewinnego odpowiedzi niesłuszne, i prześladowania ciężkie obywateli i Skarbu, nakoniec przywiódł do smutnej ostateczności oświadczenia tacy i exdywizyi świetnego niegdyś majątku, która gdy po wielu od roku 1819 czynionych odkładach, oczewiście już teraz się sądzi, i od kilku tygodni na Replikach w kontynuacyi zostaje, żalcy zatem, przy odwołaniu się do żalob uprzednich w roku 1819 w miesiącu 8brze i gbrze powynaszanych, do dekretów akcesoryjnych różnocozasowie nastających, do awizacyi Urzędowych w Kuryerze Lit. potnieszczonych, do produktów odbytych, i do wyroku dylacyjnego w dniu 27 gbra przeszłego 1824 roku ogłoszonego pozywa: 1) mo obżalowanych Kuleszę, Tadeusza Dombrowskiego, Sierakinowa Moskiewiczow, Gieca, Bankowskiego XX. Dominikanow Wileńskich, Wehnera, Dowgirdowę, Stefana Rewkowskiego, Steckiewicza, Antoniego i Jakóba Rewkowskich, Szalewiczow, Wituńskich, i Star. Berkę Łapę obyw. Wileńskiego do przyjęcia satysfakcyi obżalnym winney, 2) re Balińskich, Rosochackiego, Jazdowskich, Chreptowicza, Dmóchowskiego, Malewskiego, Krukowskiego, Zienkowicza, Jankowskiego, Usiłowicza, oraz Star. Zelika Jochełowicza, Nosela Mowszowicza, Zelmana Owsiejowicza, i dalszych za inskrypcyami, przez Gruszkę bez pieniędzy zdradliwie wziętemi i niewolnie porozdawaniem stosunki napastne ściągających, o pokasowanie wszystkich inskrypcyi tychże, i o uwolnienie od onych massy. 3) Towiańskiego, Wilejke, Giecowicza i Zablockiego o extradycyi trzech obligow v. Marszałka Wańkowicza obógu Rewkowskim wspólnie na rub. sr. 3,000 służących, przez Gruszkę za rewersami podstępnie zdobytych, i pofrymarzonych, a razem o włączenie do massy wydziałów w konkursie Wańkowiczowskim obżalnym danych, lub też o wskazanie z procentem summ rzeczonych dokumentami objetych. 4) Podkomorzego Dombrowskiego, Kwintę, Woynickiego, i Grunera o wykrycie obrótu kart obżalnym Rewkowskim służących, a przez Staroz. Gruszkę w rządzie innych podobnie chytrze zachwyconych, jakowe jeżeli jeszcze nieusposokone bydl się wyświeca, o sądenie również za niemi summ i procentow należnych. 5) Lachnickich, Wolka i Destrunga o uchylenie stosunkow wszelkich z kancyi za Gruszką i Czarnockim przez nich Skarbowi daney źródło swe biorących i odesłanie ich całkowicie do funduszu dłużników, to jest Gruszki, i Czarnockiego, Fiszela i dalszych. 6) Byszyńskiego o skasowanie inskrypcyi także bez pieniędzy przez zeszłego Notkę Azikowicza zdobytych, i niewolnie obżal. wruczoney, 7) Kukielow i Sawickich o ustronienie za dokumentem Ruszczyca przez Dominika Rewkowskiego tedy ich opiekuna żalnu przekazanym, stosunkow nielegalnych, i odesłanie ich prosto do funduszu Dominika Rewkowskiego, w razie zaś jakiegokolwiek ztąd żalgo straty, o przeznaczenie we wszystkim na tymże Dominiku Rewkowskim repetycyi jednoczasowey. 8) Staroz. Markusa Klaczkę o skasowanie poszukiwań napastnych z roku 1812 czynionych, arędą zaś mieszkających dawno pokwietowanych. 9) Leybę Porlucha o odwrócenie pretensyi jego od massy do majątku Bengisa jako debitora: 10) Wolfa Liwshyca, Moyżesza Jankielowicza i Leybę Mejerowicza o wynagrodzenie strat za kartami przez obżal. na Judyckim przekazanymi, a w konkursie tegoż uniekzernionymi, znacznie poniesionych: 11) Star. Herca Isersona, Merke Korpelowiczowę, Bayraka, i Strawińskiego Marszałka o kalkulacyi i weryfikacyi z dzierżawy domu, tudzież o powrót dochodow wybranych, i bonifikatę szkod poczynionych, 12) Judyckiego, Koziełow, Podbereskiego, Winnickiego, Korzeniewskiego, Berke Rytowta, i Strutyńskiego fundusz mającego Berki, oraz Star. Arena Benginsa, Sobola, Leytesa, Taubera, Berki

Trockiego, o przyznanie do massy summ od nich jako to: od Grafa Judyckiego za asekuracyi 1819 junii 24. od Kryszkiewicza, czer. 21. 30, bez karty od lat kilkunastu zaległymi procentami, a od dalszych za dekretami, obligami i dokumentami innymi należnych. 13) Staroz. Heselowiczow o kalkulacyi i powrót intrat między rokiem 1810, i 1814 w czasie zawiadywania kamienicą przez zeszłego Hesela do rąk jego weszłych, niemniej o extradycyi dwóch zegarków 1811 i 1813 roku do reperacyi wziętych, lub o sądenie z procentem cz. 21. 65, wartość ich wynoszących: 4) Star. Zelmana i Rochle Sakierow tudzież dalszych sukcesorów Notki o wskazanie rub. sr. 252 za pszenicę i rub. srebr. 30 w gotowiznie przez Notkę zawinionych. 15) Lewina Kenigzberga o oddanie sześciu sztuk płótna tkackiego pod rokiem 1816 wziętych czyli wedle umowy rub. sr. 60 i procentow zaległych: 16) Dworę i Szmyłę Klaczkow o wyświecenie pod juramentem summowych i innych funduszu Gruszki pod imieniem Herca Isersona, lub też czyimkolwiek u nich zlokowanych. 17) Gosztowta i Peżarskiego o wyjaśnienie okoliczności wszystkich do podradu i dokumentu tytułu kompanicznego pod jakimkolwiek względem ściągających się mogących, im zaś wiadomych, 18) Star. Szaję Cypkina i Judela Gruszkę o zobowiązanie do odpowiedzi za wszelkie remanenta Skarbu, i o zabezpieczenie samychże osob: 19) Tegoż Judela Gruszkę i współników facyend jego o pokasowanie stosunkow napastnych, o wynagrodzenie strat nader licznych i wielkich przez pochwytnie i frymarki skryptow, przez ukrycie skarbowych dochodow, i przez dalsze różne podeyscia załm żrządzonych, o wskazanie tych na ogólnym funduszu i osobie żydow, o rozciągnięciu kar za zdrady i oszukaństwa prawem przepisanych, o wzięcie ich pod najwyższą straż policyyną, i osądeniu w miejscu wielkości przestępstw tytułu odpowiednim: 20) Nakoniec o śledzenie kolejności waluty obligow i tranzaktow wszelkich, przez oszukańskie żydowskie zdobytych, a przez manifest, Pozwy i Głosy żal. pomówionych, o uznaniu Rewkowskie mu blizszości do dowodu i odwodu, o sądenie przysięg na wierności komportacyi papierow, o zapisanie amissy na niejawiących się stronach, o zaskutecznienu reguł Remissy Departamentu, i o spełnienie prób wszystkich za łobami uprzednieniami, tudzież produktem objetych.

Roku 1825 mca januaryi z dnia Woźny świadczę, iż tego Edyktalnego Pozwu kopią zgodną z autentykiem z powództwa Ur. Franciszka Rewkowskiego b. Deputata Wywod. Oszmiań. po pretenzorow i debitorow jego przed Sąd Ziem. Wileński Exdywiz. massy tegoż Rewkowskiego teraz sądzący się do gazety Kuryera Lit. podałem i o czasie rozprawy uwiadomiłem.

Józef Pleskaczewski Woźny Ptu Wileń. Roku 1825 mca januaryi 3 d. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony takową relacyą podanego Pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński Roku 1825 januaryi 4 d. Takowy Pozew wyniesiony z instancyi W. Rewkowskiego po kredytorów i debitorów Redakcyi Kur. Lit. do gazet umieścić może. Świadcę Sędzia Grodz. Wileński Antoni Pomarnacki.

2, Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie liczącej się na podradczyku skarbowym obywatelu i byłym Sędzi normalnym powiatu Rzeczyckiego, Michał Margiewicz, nie mało znaczącej części prawiantskiej należności skarbowey, postanowiono przedać z publicznego targu majątek jego w powiecie Bobruyskim położony nazywający się wieś Sielce. w której jest włoscian płci męskiej dusz 5 a żeńskiej 9 z ich majątkiem, rocznego z tej wsi dochodu



liczy się rub. assygn. 76 kop. 85, a zbiór dziesięcioletni wynosi rubli ass. 1520 kop. 54; a latem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu dla targów na terminy: pierwszy od dnia wydrukowania, które później nastąpi w gazetach Sankt-Petersburskich i moskiewskich za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące w pierwszym dniu posiedzenia. Dnia 31 grudnia 1824 roku.

Sowietnik Czerniajew.

2. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie należnego od Szlachcica Antoniego Januszewskiego do skarbu uzyskania rub. ass. 2089 kop. 84, z postanowienia d. 21 julii t. r. uczynionego, naznaczona publiczna sprzedaż nieruchomości tegoż Januszewskiego majątku, nazywającego się Popręszcze, w powiecie Borysowskim położonego, który zawiera w sobie włościańskich domów 3, w nich dusz płci męskiej 11 a żeńskiej 17, ziemi będącej w używaniu tych włościan włoka 1, morgów 28, ziemi należącej do Januszewskiego oromey włoka 1 morgow 15, lasu błotnego włok 3 morg. 5 prentow 43, lasu borowego włok 7 morg. 16, lasu do budowy morg. 29 prentow 192, lasu drobnego nad rzeką Berezyną, pod którym ziemi do wyrobienia zdatney na łąki morgów 70 prentow 118, dochodu z tego majątku ze wszystkich artykułów wyciągniętego rubli ass. 222 kop. 40, a zbiór jego dziesięcioletni wynosi rubli ass. 2224; w tym majątku jest zabudowanie folwarczne następne: budowa mieszkalna o dwóch pokojach, kuchnia, chlewy 4 dla bydła, stajnia 1, sklep warzywny, gumno osietne, odrzyn 4 na skład siana i słomy i swirne, takowe zabudowanie ocenione do 400 rub. assygn. Zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą do tego Rządu przybyć na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 23 mca stycznia następującego 1825 roku, a trzeci i ostateczny od dnia wydrukowania w gazetach (i w Litewskim Kuryerze) ogłoszenia, gdzie to później nastąpi; za przybyciem życzących kupić okazany im będzie w Rządzie inwentarz sprzedającego się majątku i warunki do targów. Dnia 15 grudnia 1824 roku.

Sowietnik Demian Czerniajew.

Sekretarz Jan Zahorowski.

2. Sąd Ziemski pttu Zawileysk. w sprawie W: Stefana Mackiewicza b Sędziego Ziemskiego pttu Zawileyskiego po zapisaniu przez niego w Aktach niniejszych dnia 9 października roku bieżącego oświadczeniu, fundusz swój na rozdział między wierzycieli zapowiadającego, na pierwszym stopniu że właściwe reguły tak jak sprawie konkursowej przynależy, to jest: komportacją ogólną na stawających i niestawających stronach tudzież na utrzymujących fundusz Debitora przeznaczył i dzień 29 Januara 1825 z persystencyą czteroniedzielną dla złożenia papierów w Kancelaryi Ziemski: Zawiley: zdeterminował, fundusz pod rozdział idący zabezpieczył, oraz że w przyszłym przypadaniu sprawy porządkiem właściwym po załatwieniu tych wszystkich Dyllacyynnych kolei o czewiście rozsądzi, na niestawających do Mas-

sy pretensorach amissyą zapisze a na debitorach Massy chociażby pod ich niestanność summy rekognoskować będzie, wyrokiem swoim dnia 16 xbra 1824 r. postanowił: żeby więc wszyscy w tej sprawie interessowani dostatecznie zawiadomieni byli, ogłosić trzykrotnie przez gazetę Kuryera Littgo postanawia. Ru 1824 mca xbra 18 dnia Święciany.

Sędzia Ziemski: pttu Zawileysk. Konstantyn Masłowski.

Sędzia Ziemski: pttu Zawil. Józef Mikosza.

Pisarz Ziemski pttu Zawileyskiego Karol Bukowski.

Regent Floryan Hałko.

## K A T A L O G

Nasion znajdujących się do sprzedania, w ogrodzie P. Strumiły w Wilnie za Rudnicką bramą. Srebrnym Kop.

Majoran - - - - -	paczek	15
Ogórki hołęderskie zielone - - -	ditto	15
— — hołęderskie białe - - -	ditto	15
— — angielskie zielone ranne - - -	ditto	15
— — gruntowe zielone - - -	ditto	10
— — gruntowe białe - - -	ditto	10
Melony wielkie w różnych gatunkach - - -	ditto	20
— — kantalupy ranne - - -	ditto	20
Kawony w różnych gatunkach - - -	ditto	20
Salata inspektowa ranna - - -	10t	15
— — cukrowa ranna - - -	ditto	15
— — pstrokata głowiasta - - -	ditto	15
— — żółta gruntowa głowiasta - - -	ditto	15
Salata hiszpańska długo utrzymująca się w największych głowach - - -	ditto	20
Endywia kędzierzawa żółta - - -	ditto	15
Kalafior angielskie - - -	ditto	40
Kapusta biała głowiasta - - -	ditto	10
— — czerwona głowiasta - - -	ditto	10
— — włoska sawoyka - - -	ditto	10
Brukiew amerykańska żółta - - -	ditto	10
— — — — — biała - - -	ditto	10
Galarepa wiedeńska biała - - -	ditto	15
Jarmuz fryzowany zielony - - -	ditto	10
— — fryzowany granatowy - - -	ditto	10
Radyssa okrągła biała - - -	ditto	10
— — okrągła czerwona - - -	ditto	10
— — okrągła marumowa - - -	ditto	10
— — okrągła żółta - - -	ditto	15
Rzotkiewka miesięczna podługowata biała - - -	ditto	10
— — przezroczysta liliowa - - -	ditto	10
Cebula hiszpańska biała - - -	ditto	20
— — hiszpańska czerwona - - -	ditto	20
— — hiszpańska żółta - - -	ditto	20
Salery lipskie - - -	ditto	10
Pory wielkie zimowe - - -	ditto	10
Pietruszka cukrowa funt r. 1 - - -	ditto	6
Marchew pomarańczowa funt r. 1 - - -	ditto	5
Buraki hołęderskie czerwone funt r. 1 - - -	ditto	5
— — angielskie ówikłowe - - - r. 1	ditto	5
— — francuskie cukrowe białe - - -	ditto	10
Cykorya wielka funt r. 1 - - -	ditto	5

Nasiona różnych kwiatów letnich i długotrwałych w paczkach gatunków wyborowych r. sr. 5

Takichże nasion gatunków 25 r. sr. 1 k. 50

W tymże ogrodzie znajdują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryjne, cebulkowe i ogrodowe, oraz krzewy i rośliny długo trwałe, do ozdoby ogrodów angielskich, podług osobnego katalogu za pamierną cenę. Szczepy drzew owocowych, jabłek, gruszek, śliwek, wiszeń, w najlepszych gatunkach. Porzeczki hołęderskie wielkie, agrest angielski wielki, etc etc etc. Życzący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Heronima Szredersa, mieszkającego w ogrodzie, który z akuratnością usłuży każdemu jest obowiązany. W tymże ogrodzie przyjmują się młodzi do nauki ogrodnictwa za umową z właścicielem ogrodu.



2. W handlu JP. Tichona Zaycowa kupca we własnym domu pod N. 13 przy ulicy Wielkiej Ostrobramskiej na przeciw pałacu niegdyś Hrabini Brzostowskiej położonym, znajduje się świeży transport konfitur kijowskich w różnych gatunkach, na sucho i w ulpie smażonych, których dostać można zaumierną cenę, gdzie także znajduje się płótno z fabryki Xiecia Zubowa od jego suksessorów nabyte, a którego nabydź można po szczególnie sztukami za zniżoną już cenę. W tymże oraz domu, jest do wydzierżawienia na różne terminy, apartament z meblami i wszelkim oporzadzeniem, niegdyś przez opiekę Xhi Zubowowny zajmowany.

2. Sąd Exdywizorski za Remissą Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu na iednoczasowe usatysfakcyonowanie wszystkich kredytorów i pretensorów JW. Tadeusza Bystrama Podkomorzego, ustanowiony w Maiątku Gutminianach w powiecie upitskim exystujący; postanowił Dekret swój oczewisty w dniu 29 xbra roku teraz idącego ogłosić. Zeby więc interessowane wtem dziele strony na pomieniony termin dla oświadczenia swych względnie dekretu zamiarów iawiły się zawiadania. Dat. roku 1824 mca xbra 18 dnia.

Antoni Kociell Sędzia Ziemski Ptu Zawileyskiego Exdywizor przydujący.

Anioł Kniaź Żagiell pisarz Ziem. ptu Wilkomierskiego Exdywizor.

Adam Wadołowski Sędzia Ziemski powiatu Kowieńskiego Exdywizor.

Michał Grądzki Ziemski ptu i włkom. i Exdywizorski Regent.

2. W Sklepie ubogich domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się do sprzedania rozmaite sprzęty i naczynia żelazne z fabryk Królestwa Polskiego, przysłane przez iednego z Członków Towarzystwa z odstąpieniem 10go procentu na zysk ubogich, mianowicie: krucifixa, lichtarze, kałamarze, sztuki do naciskania papierów, garnki i tygle różney miary, mające wewnątrz poliwę, tak iak gliniane. W tymże sklepie są do sprzedania rozmaite używane meble w komis oddane, z odstąpieniem 10go grosza na zysk ubogich: które potrzebujący w każdym czasie widzieć i nabydź mogą.

2. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności przez niniejsze zawiadania Publiczność, iż bilety na Loteryą fantową dawniey ogłoszoną w małej iuz nader ilości są do rozdania, nim przeto termin ciągnięcia loteryi ogłoszony będzie, wzywa szanownych Kolektorów, którzy tym dobroczynnym obowiązkiem zająć się raczyli, aby wiadomości o rozdanych biletach, jako też wzięte za nie pieniądze przesyłać chcieli do kasy ubogich, bez czego termin ciągnięcia loteryi naznaczony bydź nie może.

2. Grodzieńskiej Gubernii w powiatach: Pruzzańskim starostwo Zymniki, i w Lidzkim także Bartonmiki i Odowierniki, najlaskawszym ukazem w przeszłym 1823 roku, darowane są na dwunastoletnią dzierżawę bez opłacenia kwar-

ty JW. Półkownikowi i Kawalerowi Nauenderfowi. Zyczący wziąć pomienione Starostwa w zarządzenie na wszystkie 12 lub 3 lata, mogą jawić się dla uczynienia umowy do W. Nadwornego Sowieтника i Kawalera Breklinga, mieszkającego w Słonimie, który ma w tym przedmiocie, pełnomocną plenipotencyą.

3. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż za skonfiskowane przez byłą Podubiską Kontrolną Tamożenną Zastawę, zatrzymane dnia 27 maja 1815 roku przez niżej wyrażone osoby, przedane z publicznego targu towary i konie z powózkami, podług rozrządzenia Zwierzchności, naznacza się nagrody: sprawującemu obowiązek dozorczy byłey Podubiskiej Kontrolney Zastawy Boczkowskiemu 52 rubli 64½ kop., i poimszczykom: sprawującemu obowiązek dozorczy Kontrolnego dozoru Sztab-Kapitanowi Pruszkowskiemu, objęzczykom: Milkowskiemu, Muszkowskiemu, Lisowskiemu, Poszelińskiemu, Gosztowtowi, Komarowi i Celmerowi, po równych częściach, każdemu po 203 rubli 2 kop.; a zatem zechcą oni albo sami przybyć do tej Tamożni, w naznaczonym przez prawo czasie, dla odebrania tej nagrody, albo, z przyczyny z nich którego śmierci, ich suksessorowie z prawnymi dowodami.

Zarządzający Starynkiewicz.  
Sekretarz Żurawlew.

5 Folwark Małduciszki sytuowany w gubernii Lit. Wileńskiej w Powiecie Brasławskim Naymilościwiey nadany na lat 12ście Półkownikowi Leybgwardyi pierwszej artyleryjskiej brygady Nesterowskiemu, oddaje się w roczną arędę, lub też na wszystkie lat 12; chcący wziąć takowy majątek raczy się zgłosić dla zrobienia umowy do Półkownika Nesterowskiego mieszkającego w St. Petersburgu w kazarmach 1szej artyleryjskiej Brygady.

3. Na ulicy Trockiej z domu W. Lewikowskiego na dniu 5 stycznia, o godzinie piątej wieczorem, zbiegła charcica biała, koscymata, z gatunku psowych chartów; uszy i części boczne głowy podżaro-wilczate, równie też i na hoku jednym, plama niewielka wilczata; ktoby takową charcicę ujął, i dał wiedzieć do tegoż domu, odbierze nagrodę rubli srebrnych cztery.

Numer 11 Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materye:

Literatura. Krótka wiadomość o Literaturze hollenderskiej. — Podróże. Podróż do Chili przez góry Andy, odbyta w latach 1820 i 1821, przez Schmidmeyera. (Dokończenie). — Poezya. Bayki Adama S.: Szczygieł i Gasienica. Wąż i Człowiek, Małpa, Orzeł i Slimak, Dąb i Pień, Mucha i Motyl, Konik polny, Owca, Kruk i Sowa, Psy, Nuda i Praca, Róża i Kwiaty, Kraska i Strzeleto, Fiolek (bayka ostatnia). Odwołanie, Pieśń Czerkieska z Puszkina. Piosnka, Ach nienazywaj mię panem, Młodość przyjemna, Prawdziwe szczęście, Nereis z Puszkina. — Powieści. Wszakże to ona była, wyjęta z dzieł Karoliny Pichler. — Fizyka. Systematyczny wykład fenomenów elektrodynamicznych. — Wiadomości literackie. Posiedzenie Królewskiego Towarzystwa Warszawskiego przyjaciół nauk. — Ofiary do jego Biblioteki i Muzeum. — Bibliografia. Dzieła Towarzystw.